

Sygnatura akt XIII GC 1425/19

ODPIS

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 18 września 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XIII Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Piotr Chańko

Protokolant:sekretarz sądowy Izabela Ćwiklińska

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2019 roku w (...)

**na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś.
przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. kwotę 147,18 zł (sto czterdzieści siedem złotych osiemnaście groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Sygnatura akt XIII GC 1425/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 marca 2019 roku powód, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. wniósł o zapłatę od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 4.059 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 października 2018 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 21 czerwca 2018 roku doszło do kolizji w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki s. (...) należący do R. S. (1). Powód wynajął poszkodowanemu pojazd zastępczy na okres 17 dni i wystawił z tego tytułu fakturę VAT na kwotę 5.018,40 złotych brutto. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę i wypłacił kwotę z tytułu najmu pojazdu zastępczego w wysokości 959,40 złotych. Różnica pomiędzy kwotą na jaką opiewała faktura i kwotę wypłaconego odszkodowania stanowiła wartość przedmiotu sporu.

/pozew, k. 4-6/

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 kwietnia 2019 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany przyznał, że ponosił odpowiedzialność za szkodę co do zasady i przyznał, że z tytułu najmu pojazdu zastępczego wypłacił kwotę 959,40 złotych. Pozwany zarzucił naruszenie przez poszkodowanego obowiązku współdziałania z dłużnikiem przy minimalizacji szkody, bowiem złożył propozycję zorganizowania pojazdu zastępczego za pośrednictwem wypożyczalni współpracującej, która pojazd w klasie pojazdu uszkodzonego mogła wynająć do 7 dni za kwotę 130 złotych netto, zaś powyżej 7 dni za kwotę 110 złotych netto. Nadto, pozwany zarzucił, że okres najmu był nadmiernie wydłużony, bowiem nie powinien przekroczyć 6 dni kalendarzowych. Pojazd pozostawał w naprawie

w oczekiwaniu na nakładkę progową, część zamienną, bez której ostatecznie został przez poszkodowanego odebrany z warsztatu, co czyniło oczekiwanie na tę część zbędnym. Za okres 6 dni pozwany wypłacił odszkodowanie według stawki brutto.

/odpowiedź na pozew, k. 33-35/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 czerwca 2018 roku doszło do kolizji w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki s. (...) należący do R. S. (1). W dniu 14 sierpnia 2018 roku poszkodowany wynajął od powoda pojazd zastępczy, który oddał w dniu 30 sierpnia 2018 roku, po 17 dniach. Strony umowy najmu ustaliły stawkę według cennika powoda na kwotę 295,20 złotych brutto, a łączny koszt najmu wyniósł 5.018,40 złotych brutto.

/faktura, k. 23, oświadczenie, k. 10 i k. 11, protokół zdawczo odbiorczy, k. 13, umowa najmu, k. 14-16/

Zgodnie z treścią § 15 umowy najmu poszkodowany przeniósł wierzytelność z tytułu odszkodowania za najem pojazdu zastępczego na powoda.

/umowa, k. 15/

Poszkodowany zgłosił szkodę telefonicznie pozwanemu. W rozmowie z likwidatorem wyraził zgodę na kontakt e-mail i podał swój adres (...). Wskazany adres był adresem prowadzonej przez poszkodowanego działalności gospodarczej. Konto e-mail poszkodowany sprawdzał regularnie i otrzymywał e-maile od pozwanego na wskazany adres.

/zeznania R. S. (2), k. 87odw., e-mail, k. 38-46/

W dniu 25 czerwca 2018 roku poszkodowany otrzymał e-mail z pouczeniem o przysługującym mu prawu do wynajęcia pojazdu zastępczego na koszt ubezpieczyciela sprawcy w formie bezgotówkowej wraz dokładną instrukcją jak wynająć pojazd i numerami (...) do kontaktu w sprawie wynajęcia pojazdu zastępczego. Wraz z propozycją i pouczeniami poszkodowany został poinformowany, że w klasie D może zostać mu wynajęty pojazd marki: f. (...), o. (...), s. (...) w stawce 130 złotych netto do 7 dni najmu.

/e-mail, k. 39-46/

Poszkodowany otrzymał pojazd klasy C zamiast klasy D w jakiej był jego pojazd uszkodzony. Poszkodowanemu nie zależało na konkretnej klasie pojazdu, lecz na automatycznej skrzyni biegów, jaką posiadał pojazd uszkodzony. Serwis s. wykonujący naprawę nie posiadał pojazdów zastępczych z automatyczną skrzynią biegów więc zlecił podstawienie auta powodowej wypożyczalni, ta zaś podstawiała pojazd niższej klasy.

/zeznania R. S. (2), k. 87odw./

Poszkodowanego nie interesował koszt najmu pojazdu zastępczego. Warsztat poinformował poszkodowanego, że koszty najmu nie powinny go interesować, ponieważ warsztat posiada prawników i wszystkie kwestie związane z najmem zostaną załatwione pomiędzy warsztatem a zakładem ubezpieczeń. Pojazd zastępczy otrzymał następnego dnia po złożeniu zamówienia.

/zeznania R. S. (2), k. 88/

Pojazd po szkodzie był jezdny. Warsztat przeprowadził oględziny pojazdu w dniu 9 lipca 2018 roku. Części zamówiono 27 lipca 2018 roku. Części do naprawy przyszły w dniu 9 sierpnia 2018 roku. Następnie w dniu 21 sierpnia 2018 roku warsztat zamówił nakładkę progową, która została dostarczona w sposób nieprawidłowy. Pojazd został odebrany przez poszkodowanego w dniu 30 sierpnia 2018 roku, bez ukończenia naprawy, bowiem do zamontowania pozostawała nakładka progowa. Serwis naprawczy otrzymał nieprawidłową część przy pierwszej dostawie i do dnia odbioru pojazdu nie została przysłana prawidłowa część. Przyczyną wadliwego zamówienia była okoliczność, że pojazd był w wersji

amerykańskiej, nie zaś europejskiej. Części zatem nieznacznie różniły się długością. Naprawa była wykonywana w autoryzowanym warsztacie, który rozebrał pojazd na potrzeby dodatkowych oględzin i nie dokonał jego ponownego złożenia, ponieważ dostarczone przed demontażem części nie pasowały i wymagały sprowadzenia z USA lub Japonii.

/historia naprawy, k. 12, opinia biegłego, k. 74-76, zeznania R. S. (1)/

Podczas kolizji uszkodzeniu uległy: zderzak tylny, błotnik tylny lewy, drzwi tylne lewe oraz lewy próg, co wynikało jedynie z analizy kalkulacji kosztów naprawy. Samochód przy tych uszkodzeniach i wobec prawie dwóch miesięcy między szkodą a rozpoczęciem naprawy – mógł być eksploatowany na drogach publicznych.

/opinia biegłego, k. 74-75/

Technologiczny czas naprawy uszkodzonego pojazdu powinien pochłonąć 172 jednostki czasowe, na jedną roboczegodzinę przypadało 10 jednostek czasowych, zatem naprawa w zaokrągleniu w górę do pełnych godzin wyniosłaby 18 roboczegodzin. Na jeden dzień pracy warsztatu przypada 6,5 godziny czasu naprawy, zaś reszta czasu pracownika to czynności przygotowawcze i administracyjne. Zatem technologiczny czas naprawy w zaokrągleniu w górę wynosił 3 dni robocze. Do naprawy należy dodać również jeden dzień na przyjęcie pojazdu do naprawy oraz jeden dzień na jego przygotowanie do wydania i odbiór. Naprawa pochłonęłaby 5 pełnych dni.

/opinia biegłego, k. 75/

Sąd pominął zastrzeżenia jakie złożyła strona pozwana do opinii biegłego w zakresie ustaleń co do stawek rynkowych najmu pojazdu zastępczego. Ustalenia opinii, z uwagi na dalej idący zarzut w postaci naruszenia art. 354 § 2 k.c. oraz zarzut nadmiernego wydłużenia okresu najmu – zasadny czas najmu mieścił się w okresie uznanym przez pozwanego. W tej sytuacji, badanie zarzutu z art. 354 § 2 k.c. i jego zasadność w kontekście propozycji złożonej poszkodowanemu powodowały, że ocena, czy stawki powoda były czy też nie stawkami rynkowymi nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było niezasadne w całości.

Zgodnie z treścią art. 509 §1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Nadto, zgodnie z art. 509 §2 k.c., wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. W niniejszej sprawie legitymacja czynna powódki wynikała z faktu przeniesienia na nią przez poszkodowanego wierzytelności z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Pozwany nie kwestionował ani swojej odpowiedzialności ani też stawki zawartej w umowie najmu pojazdu zastępczego, w niniejszej sprawie sporny był okres najmu pojazdu zastępczego oraz wybór wyższej stawki za którą poszkodowany wynajął pojazd zastępczy, zamiast stawki dobowej, za jaką mógł wynająć pojazd poszkodowany od asystora pozwanego.

Stosownie do art. 822 §1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia. Realizacja obowiązku ubezpieczyciela w zakresie naprawienia szkody, nawiązując do ugruntowanego w orzecznictwie poglądu, winna się odbywać zgodnie z zasadą pełnej rekompensaty. Poszkodowany jest tym samym uprawniony do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania obejmującego straty, które poniósł, i korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Skoro skutkiem wypadku komunikacyjnego z udziałem poszkodowanego jest uszkodzenie pojazdu mechanicznego uniemożliwiające poszkodowanemu korzystanie z niego, uszczerbkiem w jego majątku są koszty najmu pojazdu zastępczego. Stanowisko to znalazło potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 6 stycznia 1999 r. (II CKN 109/98, Legalis nr 222489), Sąd Najwyższy stwierdził, iż

między faktem uszkodzenia w wyniku wypadku samochodu używanego przez poszkodowanego a faktem wynajęcia przez poszkodowanego innego samochodu i poniesienia kosztów z tego tytułu istnieje normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 k.c. Odnosząc się do kwestii związku przyczynowego, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2000 r. (III CKN 810/98, Legalis nr 315818) wskazał, że odpowiedzialność dłużnika dotyczy tylko skutków typowych. Typowy jest skutek, jaki daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, taki, o którym na podstawie zasad doświadczenia życiowego wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny jako normalny rezultat określonego zjawiska. W praktyce sądowej przyjmuje się, że ponoszenie kosztów najmu pojazdu zastępczego pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2004 r., II CK 412/03, Legalis nr 66096 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2004 r., II CK 494/03, Legalis nr 67722).

Analizując okoliczności sporne w sprawie, należy wskazać, że z opinii biegłego wynikało, iż pojazd po szkodzie był jezdny a zatem prawidłowo przeprowadzona naprawa powinna rozpocząć się po sprowadzeniu wszystkich części zamiennych – dodać należy, części prawidłowych. Pojazd poszkodowanego brał udział w oględzinach przednaprawczych 9 lipca 2018 roku. Nie był to pojazd typowy, co autoryzowany serwis marki s. powinien ustalić już w toku tych oględzin. Poszkodowany posiadał amerykańską wersję pojazdu, co nie jest niczym nietypowym w warunkach rynku samochodowego w Polsce. Pojazdy klasy wyższej niż C są na dużą skalę sprowadzane z rynku amerykańskiego z uwagi na znacznie niższą cenę zakupu. Niemniej, naprawa tych pojazdów powinna uwzględniać, że modele amerykańskie różnią się nieznacznie od produkowanych na rynek europejski. Warsztat nie wziął tej okoliczności pod uwagę, co dokładnie opisał świadek. Konsekwencją tego błędu było sprowadzenie niewłaściwych części i konieczność ich ponownego zamówienia. Nadto, warsztat w istocie wydał pojazd bez zakończenia naprawy, ponieważ jedna z części nie dotarła zgodnie z zamówieniem – nakładką progę. W ocenie Sądu jednak działanie autoryzowanego warsztatu, który dokonuje wadliwego zamówienia części niezgodnych ze specyfikacją modelu pojazdu – mimo przeprowadzenia oględzin przednaprawczych z dużym wyprzedzeniem powoduje, że pozwany nie odpowiada za wydłużenie procesu naprawy wywołanego nieprofesjonalnym jej przygotowaniem.

Technologiczny czas naprawy wyniósł 3 dni kalendarzowe, przy czym każdorazowo czas ten biegły zaokrąglął w górę do pełnych dni, wyliczając ten czas z korzyścią dla powoda (przy 6,5 godzinnym dniu pracy warsztatu). Biegły również dodał dwa dni na przygotowanie i wydanie pojazdu, choć przy tak znacznym odstępnie między zamówieniem części i rozpoczęciem naprawy czas ten również mógłby być krótszy, bowiem czynności przygotowawcze (administracyjne) można było przeprowadzić przed rozmontowaniem pojazdu. Niemniej, interpretując także te okoliczności na korzyść powoda, najem przy doliczeniu owych 2 dni nie powinien przekroczyć 5 dni kalendarzowych. Kalkulacja była znana przed wyznaczeniem terminu naprawy i czas potrzebny do jej zakończenia, zatem planując naprawę, pojazd powinno przyjąć się w poniedziałek aby przed weekendem zakończyć naprawę pojazdu. Zasadnie zatem pozwany zarzucił wydłużenie okresu naprawy ponad niezbędny czas.

W niniejszej sprawie nie była również uzasadniona stawka zawarta w umowie powoda z poszkodowanym. Stawka ta rażąco odbiegała od stawek za jakie asystor pozwanego mógł wynająć pojazd poszkodowanemu. Poszkodowany został przy tym zmanipulowany przez warsztat, bowiem poinformowano go, aby nie interesował się kosztami najmu i że kwestię tę załatwi z ubezpieczycielem warsztat za pośrednictwem prawników. Skoro zatem poszkodowany był zapewniany, że wynajęcie pojazdu nie wiąże się z żadnym kosztem po jego stronie, nie interesował się ceną. Niemniej, otrzymał z dwumiesięcznym wyprzedzeniem propozycję wynajęcia pojazdu zastępczego, w której wskazano mu tryb wynajęcia pojazdu, w przystępnej formie podano czynsz za dobę najmu i wskazano sposoby kontaktu w celu podstawienia pojazdu. Poszkodowany miał również czas na uzgodnienie preferencji co do wynajmowanego pojazdu – w tym automatycznej skrzyni biegów. Warsztat takim pojazdem nie dysponował i zlecił najem u powoda. Wybór pojazdu od powoda był zatem pod względem ekonomicznym niekorzystny: poszkodowany otrzymał pojazd za znacznie wyższą stawkę czynszu.

Ponadto, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 5/11, OSNC 2012 nr 3, poz. 28 uznał, że nie wszystkie koszty, a więc nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i

zmniejszenie jej rozmiarów. Teza ta dyktowana jest treścią art. 354 k.c., zgodnie z którym dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom; wierzyciel w taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania. Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie na poszkodowanym niewątpliwie spoczywał obowiązek minimalizacji szkody. Pomijając możliwość wynajęcia pojazdu od asystora pozwanego poszkodowany naruszył wynikający z art. 354 § 2 k.c. obowiązek współdziałania wierzyciela z dłużnikiem. Koszty przekraczające stawkę dobową 130 złotych netto były zatem niezasadne i wykraczały poza zakres normalnego następstwa szkody. Poszkodowany nie skorzystał z usług firmy współpracującej z pozwanym. Z materiału dowodowego wynika, że poszkodowany otrzymał propozycję telefonicznie (k.88 i k. 32) oraz w formie e-mail (k. 39-45 i 87odw.). Koszt najmu powinien wynieść zatem $5 \times (130 + 23\% = 159,90 \text{ złotych}) = 799,50 \text{ złotych}$. Pozwany uznał zaś 7 dni najmu i wypłacił kwotę 959,40 złotych, w ocenie Sądu zatem nadpłacił za najem.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na koszty strony pozwanej złożyła się kwota kosztów zastępstwa procesowego 900 złotych i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych. O kosztach Sad orzekł w punkcie 2 wyroku.

O zwrocie powodowi nadpłaconej zaliczki w kwocie 147,18 złotych Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

14 października 2019 roku.